

Uroczysta sesja MRN w X-lecie wyzwolenia Gdyni

Odsłonięty wygląd przy brzo Gdyni na X-lecie swego wyzwolenia: na wielu gmachach portu kierowników Partii i Rządu PRL, na wieżach łopozą białoczerwone flagi narodowe, błękitne sztandary pokoju i czerwone — robotnicze.

Punktem kulminacyjnym obchodu była uroczysta sesja MRN, która w Teatrze Wybrzeże zgromadziła kilkuset mieszkańców Gdyni. W prezydium zasiadli m. in.: konsul generalny ZSRR — Mikołaj Talyzin, sekretarz KM PZPR — Krużyński, dowódca Marynarki Wojennej, radni i przewodnicy pracy ze Stocznii, ZPG, „Arki”, „Dalmoru”, „Jedności Rybackiej” i ZBM.

Referat o dorobku Gdyni w okresie minionego dziesięciolecia wygłosił przewodniczący Prezydium MRN — Rek, po czym zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — poseł Bigus — dokonał aktu dekoracji medalem X-lecia ponad 40 wybitnych działaczy społecznych i politycznych oraz wyróżniających się przodowników pracy.

W bogatej części artystycznej wystąpił reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej.

1700 ton pomarańcz 50 ton migdałów przywiózł wczoraj do Gdyni statek „Piast”

W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył z opóźnieniem, spowodowanym złym stanem pogody, statek „Piast” z ładunkiem karczunka, „Gamma” i „Alfa”. Tak więc łącznie z przybyłymi już „Helem”, „Jarosławem Dąbrowskim”, „Lechem” i innymi przy nabrzeżach będzie dużo „scisk”.

Mamy jednak nadzieję, że robotnicy portu Gdyni tak zorganizują pracę, że żaden statek nie będzie miał prze-stoju. (st)

Apel do młodzieży wiejskiej o uczenie czynem V Festiwalu Młodzieży i Studentów

OPOLE (PAP). „Zwracam się z apelem do młodzieży wiejskiej w całym kraju, aby dla uczczenia wielkiego wydarzenia, jakim będzie V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie, organizowała za naszym przykładem brygady wodno-melioracyjne.

W każdej wsi brygada taka pracą swoją będzie mogła przyczynić się do zwiększenia wydajności ziemi. Przez budowę nowych i konserwację istniejących urządzeń wodno-melioracyjnych, przez troskliwość pielęgnację łąk i pastwisk, zwiększenie wzrostu produkcji, a tym samym damy ludzkości pracy więcej tłuszczu, mleka i mięsa. W ten sposób — mając na uwadze wskazania II Zjazdu PZPR — damy swój wkład w przyspieszenie wzrostu stopy życiowej na wsi i w mieście.

Z takim apelem wystąpiła młodzież ze wsi Biedrzycho-woje, pow. Prudnik na Opolszczyźnie.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 75 (3350)

WTOREK, 29 MARCA 1955 R.

CENA 20 GR.

Senatorowie francuscy skapitulowali wobec nacisku USA i W. Brytanii Rada Republiki ratyfikowała układy paryskie

W całej Francji wzmaga się walka przeciw wprowadzeniu układów w życie

PARYŻ (PAP). W niedzielę dnia 27 bm. około godz. 6 rano Rada Republiki raty-

fikowała układy paryskie.

Końcowa debata nad poszczególnymi częściami układów paryskich i nad poprawkami trwała całą noc. Zwraca uwagę okoliczność, że prawie wszyscy mówcy wysuwali rozmaite zastrzeżenia wobec układów paryskich, lecz większość członków Rady Republiki uznała, że należy kapitulować wobec

nacisku ze strony USA i Wielkiej Brytanii.

Wielu zwolenników układów paryskich składało deklaracje mające usprawiedliwić ich stanowisko wobec opinii publicznej. Niektórzy tłumaczyli się uczuciem „rezygnacji” a inni felsejową o-bawą przed „izolacją” Francji.

Zastrzeżenia i krytyczne uwagi wszystkich prawie mówców dotyczą groźnej sytuacji, w jakiej Francja znajduje się w wyniku ratyfikacji i realizacji układów paryskich. Treść tych zastrzeżeń świadczy równocześnie o zastrzeżeniach się sprzecznosciach zarówno między Francją a Niemcami zachodnimi, jak i między Francją a mocarstwami anglosaskimi.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wszyscy członkowie Rady Republiki, niezależnie od stanowiska jakie zajęli w sprawie układów paryskich, domagali się podjęcia natychmiastowych kroków ze Związkiem Radzieckim w celu uregulowania spornych problemów.

Premier Faure w swym końcowym przemówieniu uroczystie starał się zapewnić Radę Republiki, że mocarstwa zachodnie „poważnie traktują” problem rokowań z ZSRR.

Z ostatnich depech z Francji wynika, że w całym kraju wznosi się fala oburzenia przeciwko ratyfikacji układów paryskich i wzmaga się walka przeciwko wprowadzeniu ich w życie. Wyniki głosowania raz jeszcze dowodzą, że skład Rady Republiki nie odzwierciedla nastrojów nurtujących opinię publiczną.

W kołach dziennikarskich przypominają się w związku z tym, że Rada Republiki wybrana została na podstawie reakcyjnej ordynacji wyborczej, wypaczającej wolę narodu. (Na 320 członków Rady Republiki Partia Komunistyczna posiada zaledwie 16 senatorów, choć zdobyła około 30 proc. głosów).

Po zakończeniu debaty, premier Faure, pragnąc skłonić większość członków Rady Republiki do głosowania za remilitaryzacją Niemiec za-

chodnich, złożył deklarację, która ma ułatwić zwolennikom układów paryskich u-sprawiedliwienie swego postępowania wobec opinii publicznej. Premier Faure zapowiada w swej deklaracji, że utworzona zostanie „agencja zbrojeniowa”, której zadaniem będzie m. in. kontro-lowanie zbrojeń Niemiec zachodnich. Następnie Faure przyrzeka, że rząd podejmie kroki w celu przygotowania rokowań ze Związkiem Radzieckim.

Rada Republiki przyjęła do wiadomości deklarację rządu, określając ją, jako „układ między rządem a parlamentem”.

Następnie odbyło się głosowanie, którego wyniki przedstawiają się następująco:

1. układ w sprawie utworzenia „Unii Zachodnio-Europejskiej” z udziałem odwołanych Niemiec zachodnich przyjęty został 184 głosami przeciwko 110;
2. porozumienie w sprawie tzw. „zakreślenia stanu okupacji” Niemiec zachodnich przyjęte zostało 234 przeciwko 75;
3. protokół w sprawie przyłączenia Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego uchwalony został 200 głosami przeciwko 114;
4. układ zawarty między Francją a Niemcami zachodnimi w sprawie Saary przyjęty został 217 głosami przeciwko 92.

Układy paryskie, ratyfikowane przez parlament francuski, wejdą w życie po podpisaniu przez prezydenta Republiki Francuskiej i po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Zatopek i Otkalenko zwyciężają w biegu »L'Humanité« Chromik zajął II miejsce



ZATOPEK

Na trasie, wytyczonej w lasu Vincennes w Paryżu, rozegrany został 18 do-roczy bieg na przełaj, organizowany przez redakcję dziennika „L'Humanité”. Jest to najwspanialsza sportowa impreza we Francji.

Przebieg zawodów, które odbyły się pod hasłem obrony pokoju i zbliżenia między sportowcami całego świata, oglądały dziesiątki tysięcy pa-ryżan.

Na zawodach obecni byli przedstawiciele dyplomacji z ZSRR, Węgier, Polski i CSR oraz wiele osobistości ze świata politycznego.

Ogółem w 22 rozegranych na różnych dystansach biegach startowało około 10 tys. zawodników i zawodniczek. Trasa była bardzo ciężka ze względu na padający podczas zawo- dów deszcz.

Olbrzymim zainteresowa- niem cieszył się bieg konkurencji międzynarodowej, w

Plenum KW PZPR w Gdańsku

26 marca br. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, poświęcone realizacji uchwały IV Konferencji Wojewódzkiej PZPR z września ub. roku.

W obradach Plenum KW PZPR wziął udział zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR tow. Stefan Misiaszek.

Referat o wynikach realizacji uchwały IV Konferencji Wojewódzkiej PZPR wygłosił sekretarz KW PZPR tow. Izidor Kunat.

W dyskusji nad referatem zabierali głos następujący towarzysze:

Wacław Wojciech — kierownik referatu organizacji masowych KW PZPR, Piotr Kraak naczelny redaktor „Dziennika Bałtyckiego”, Emilian Deklewa I sekretarz KW PZPR w Tczewie, Adolf Rudnicki kierownik Wydziału Oświaty KW PZPR, Czesław Leszczyński — przewodniczący ZP ZMP w Starogardzie, Ewa Krogul — radna MRN w Gdańsku, Brunon Piatek — zastępca szefa produkcji w Stoczni im. Komuny Paryskiej, Józef Drygański — I sekretarz Komitetu Partijnego w PMH, Czesław Wójcicki — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, Józef Wanat — dyrektor Zakładów Mechanicznych im. gen. Świerczewskiego, Leon Hinz — II sekretarz KZ Stocznii im. Komuny Paryskiej, Jan Morawski — przewodniczący WKPP, Aleksander Weryszko — sekretarz KP PZPR w Łęborku, Ludwik Grycendler — kierownik Wydziału Handlu KW PZPR, Władysław Biernat — sekretarz KZ PZPR w „Dalmorze”, Jan Matynia — dyrektor rozgłośni radiowej w Gdańsku, Józef Piotrowski — I sekretarz KP PZPR w Pucku, Henryk Feder — przewodniczący WKPP, Stefan Misiaszek — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, Witold Szymanowski — dyrektor fabryki mebli w Gościnnie.

Dyskusję podsumował tow. Izidor Kunat.

Na podstawie referatu i dyskusji Plenum uchwa- liło wnioski, zawierające wskazania dla dalszej pracy Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Potęga obozu socjalizmu i demokracji jest najpewniejszą rękojmią pokoju

Przemówienie K. J. Woroszyłowa na zakończenie sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). W dniu 26 marca odbyło się końco- we posiedzenie I sesji Rady Najwyższej RFSRR czwar- tej kadencji.

Rada Najwyższa RFSRR zatwierdziła jednomyślnie budżet republiki na 1955 r. Budżet ten po stronie docho- dów wynosi 66.740.549.000 ru- bli, zaś po stronie wydat- ków — 66.580.773.000 rubli.

Następnie dokonano wybo- ru Prezydium Rady Najwyż- szej Rosyjskiej Federacji So- cjalistycznej Republiki Ra-

dzieckiej. Przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej RFSRR wybrano jednomyślnie Michaiła Tarasowa. Wybrano także 12 zastępców przewodniczącego oraz 13 członków prezydium.

W dalszym ciągu obrad Rady Najwyższa rozpatrzyła sprawę powołania rządu — Rady Ministrów RFSRR. Przewodniczącym Rady Mi- nistrów został Aleksander Pużanow.

Na posiedzeniu odbyło się uroczyste wręczenie Federacji Rosyjskiej jednego z naj- wyższych odznaczeń rządo- wych — Orderu Lenina, przyznanego Republice w maju 1954 r. dla uczczenia 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją i za wybitne osiągnięcia narodu rosyjskie- go i wszystkich narodów Fe- deracji Rosyjskiej w budown- ictwie państwowym, gospo- darczym i kulturalnym. Order wręczył przewodniczący Prezydium Rady Najwyż- szej ZSRR K. J. Woroszy- łow. Wręczając odznaczenie przewodniczący Rady Naj- wyższej ZSRR powiedział:

— My, ludzie radzieccy, uważamy za swój święty obowiązek umacnianie w jak najszerzej mierze wielkiego obozu socjalizmu i demokra- cji, którego potęgą jest naj- pewniejszą rękojmią pokoju na całym świecie. Będziemy również w przyszłości roz- szerzali braterską współpracę, umacniali przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszy- stkich krajów demokracji ludowej.

Naród radziecki, podobnie jak i inne milijony pokój- nych narodów, wytrwale i niezmi- ennie wypowiada się za poko- jem. Taki jest charakter na- szych narodów, ich zasady i ideologia. Ale nikt — jak się już mówiło — nie zdoła zaskoczyć ich zniechęca. Na wszelką prowokację agresora odpowiedzą one w sposób należyty. Nie można zastra- szyć nas bajkami, że w razie nowej wojny zginie cywilizacja światowa. Wiemy, że jeżeli imperialiści raz jesz- cze rozpętają nową wojnę światową, to zginie nie cy- wilizacja, lecz przeżyty już system kapitalistyczny.

Konsekwentna walka Związku Radzieckiego prze- ciwko groźbie nowej wojny, o pokój, o zapewnienie bez- pieczeństwa zbiorowemu, o pokojowe współistnienie za- skarbiła nam zastrzygnięty au- torytet i zaufanie milionów lu- dzi we wszystkich krajach świata. Masę pracującą całego świata wiedza, że jeżeli dotychczas agresorom nie u- dało się rozpętać nowej woj- ny — świat zawiąże do w pe- wnej mierze Związkowi Radzieckiemu, wielkiemu Chi- nom i wszystkim krajom de- mokracji ludowej, ich niezłomnej i wyraźnej polityce pokoju, jak również wiel- kiemu wkładowi Republiki Indii w sprawę utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Nowy i niezwykle doniosły element w poszukiwaniach dialogu między Wschodem i Zachodem

Prasa kapitalistyczna o oświadczeniu N. A. Bułganina

MOSKWA (PAP). Agen- cja TASS opublikowała prze- gląd prasy, omawiającej wy- powiedź przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina.

W USA Czołowe dzienniki amery- kańskie zamieściły na pier- wszych stronach wiadomo- ść o odpowiedzi przewodniczą- cego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina na zapyta- nie korespondenta TASS.

Według twierdzenia kores- pondenta Agencji United Press Gonzalesa, amerykań- skie osobistości oficjalnie nie są skłonne do przejawiania nadmiernego optymizmu.

Waszyngtoński korespon- dent „New York Times” twierdzi, że „Stany Zjedno- czone nie tracąc czasu powi- tały dziś z zadowoleniem po- zytywnie stanowisko w kwe- stii konferencji czterech mo- carstw, wyrażone przez Związek Radziecki. Prezy- dent Eisenhower i Biały Dom nie skomentowali oś- wiadczenia premiera Bułga- nina, ale Departament Stanu zareagował szybko i po- zytywnie”.

Korespondent „New York Herald Tribune” Warner po- daje z Waszyngtonu, że „De- partament Stanu zareago- wał szybko, lecz ostrożnie na oświadczenie złożone w Mo- skwie przez radzieckiego pre- miera Bułganina”.

W ANGLII

Jak podaje agencja Reu- tera, w oficjalnych kołach angielskich z aprobatą przy- jęto życzliwe ustosunkowa- nie się radzieckiego premie- ra N. A. Bułganina do oś- wiadczenia prezydenta Ei- senhowera o możliwości zwo- łania konferencji przedsta- wicieli Wschodu i Zachodu. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zaapro- bowało już oświadczenie pre- zydenta Eisenhowera.

Agencja podaje, że rzeczn- ictwo angielskiego minister- stwa spraw zagranicznych oświadczyło, iż Anglia wita z zadowoleniem propozycję francuskiego premiera Fau- re’a, aby mocarstwa zachod- nie podjęły starania w celu zorganizowania konferencji z udziałem Związku Radzie- ckiego. Rzecznik podkreślił, że „jest to całkowicie zgo- dne” z polityką rządu angiel- skiego.

WE FRANCJI

Niedzielną prasę francu- ska zamieściła wiadomość o oświadczeniu N. A. Bułga- nina na czołowych miej- scach. Dzienniki przywiązu- ją do oświadczenia tego wiel- kie znaczenie międzynarodowe.

„Journal du Dimanche” pisze na pierwszej stronie: „Odpowiadając na oświad- czenie Eisenhowera, przewo- dniczący Rady Ministrów ZSRR stwierdza: Moskwa go- dzi się na konferencję czte- rech mocarstw”. Pismo pod- kreśla, że oświadczenie szefa rządu radzieckiego „stano- wi nową i niezwykle donio- słą element w poszukiwa- niach dialogu między Wschodem a Zachodem”.

A. Gromyko w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). W dniu 24 marca do Sztokhol- mu przybył, w drodze z Lon- dynu do Moskwy, wiceminis- ter spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko.

Dnia 28 marca wiceminis- ter A. A. Gromyko odle- cił do Moskwy.

Na lotnisku A. A. Gromy- ko złożył dziennikarzom następujące oświadczenie:

Jestem bardzo zadowolony z pobytu w Sztokholmie. Od- byłem rozmowę z Jego Kró- lewską Mością.

W czasie pobytu w Sztok- holmie przeprowadziłem róż- nym pożyteczne rozmowy z niektórymi meżami stanu Szwecji, a w szczególności z premierem Erlanderem i mi- nistrem spraw zagranicznych Undenem. Omówiliśmy nie- które zagadnienia polityczne i nie omieszkalismy oczywi- ście poruszyć sprawy stosu- nów radziecko-szwedzkich.

Londyn bez gazet

LONDYN (PAP). 25 marca roz- począł się strajk przeszło 700 elektryków i mechaników dru- karni londyńskich, którzy domaga- ją się podwyżki płac.

Wskutek strajku nie ukazują się w Londynie od piątku ubie- głego tygodnia żadne dzienniki ani czasopisma. Londyńczy- rozchwytywają wydania dzien- ników prowincjonalnych.

W niedziele cena prowincjo- nalnych dzienników dochodziła w Londynie do pokatnych sprze- dawców, którzy wykupili całe nakłady gazet w celach speku- lacyjnych — do 2 szylingów. (Cena oficjalna wynosi 2 i pół pенса).

Propozycje radzieckie w sprawie Austrii jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu międzynarodowym

Echa prasowe oświadczenia radzieckiego MSZ

WIEDEN (PAP). Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, dotyczące spotkania ministra Mołotowa z ambasadorem austriackim w Moskwie Bisschoffem oraz wypowiedzi Mołotowa na temat przychylnego ustosunkowania się rządu radzieckiego do przyjazdu kanclerza Raaba do ZSRR są szeroko komentowane przez prasę i radio na całym świecie.

Prasa austriacka poświęca tej sprawie szczególnie dużo miejsca. Dziennik „Die Presse” stwierdza w artykule wstępnym, że propozycje radzieckie są dla Austrii korzystne, ponieważ umożliwiają jej za warcie układu, „który powinien być zostawiony od dawna”.

Wychodzący z Wiednia dziennik „Neue Tageszeitung” oświadcza, że kanclerz Raab oświadczył z ambasadorem radzieckim w Austrii, że propozycje dotyczące jego wizyty w Moskwie.

LONDYN (PAP). W dzienniku „Daily Express” ukazał się artykuł, którego autor Derek Marx stwierdza, że minister Mołotow poważnie posunął się naprzód w sprawie traktatu państwowego z Austrią. Dziennik wyraża obawę, że okupacja Austrii przez armię państw zachodnich będzie się musiała skończyć.

Radio londyńskie podało, że sekretarz stanu USA Dulles odbył spotkanie z ambasadorem austriackim Gruberem. Tematem ich rozmowy miało być zaproszenie kanclerza Raaba do Moskwy przez min. Mołotowa. Po spotkaniu z Dullem Gruber oświadczył, że udaje się do Wiednia w celu odbycia spotkania z przedstawicielami rządu austriackiego.

Wczoraj 25 bm. Agencja Reuters podała, że londyńskie koła dyplomatyczne „żyły” nadzieją, aby kanclerz Austrii przed udaniem się do Moskwy zażądał wyjaśnień od Kremla.

Z wypowiedzi agencji wynika, że rząd brytyjski dąży do zasugerowania Austrii przeciągnięcia sprawy rozstrzygnięcia problemu.

NOWY JORK (PAP). Agencja United Press donosi o spotkaniu Dullesa z ambasadorem Austrii w Waszyngtonie, Gruberem. Agencja w tonie pełnym pogroźek sugeruje, że kanclerz Raab nie powinien w razie swego wyjazdu do Moskwy brać na siebie żadnych zobowiązań w kwestii traktatu państwowego bez uprzedniej konsultacji z USA, Anglią i Francją.

Associated Press usiłuje pomniejszyć znaczenie podróży kanclerza Raaba do Moskwy i wyraża nadzieję, że „cokolwiek zostałoby osiągnięte w rozmowach moskiewskich, nie może być obojętnym dla USA, Anglii i Francji”.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse w komentarzu

zu swego korespondenta Jean Mauriac określa propozycje radzieckie w sprawie Austrii jako „jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu międzynarodowym”.

Angielscy uczeni specjaliści w dziedzinie energii atomowej żądają zakazu broni atomowej

LONDYN (PAP). 26 bm. odbyła się w Londynie konferencja uczonych angielskich — specjalistów w dziedzinie energii atomowej. Konferencja została zwołana z inicjatywy organizacji „Nauka w Walce o Pokój”.

Na konferencji przemawiali m. in. wybitny uczyony prof. J. Bernal, przewodniczący komitetu uczonych — specjalistów w dziedzinie energii atomowej przy stowarzyszeniu pracowników naukowych dr E. Burhop, prof. meteorologii królewskiego instytutu naukowego w Londynie P. Shepherd oraz specjalista w dziedzinie fizyki atomowej prof. uniwersytetu w Birmingham G. Fremling.

Depesze z pozdrowieniami nadstąpiły wybitni specjaliści w dziedzinie energii atomowej prof. Albert Einstein oraz prof. Joliot — Curie i inni znani naukowcy.

Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za zaprzestaniem prób z bronią atomową.

Dr Burhop powiedział w przemówieniu: „Jest rzeczą niezwykle ważną, abyśmy my, uczeni, wpoili rządowi naszemu przekonanie, że konieczne jest podjęcie w porę odpowiednich kroków. Zakaz broni atomowej — to najważniejsze zadanie stojące przed nami w chwili obecnej, i to nie tylko przed uczonymi, lecz przed całym społeczeństwem”.

Prof. Bernal wskazał na rosnący opór narodu angielskiego przeciwko wysiłkowi zbrojeni atomowych.

Wnioski z pewnej narady

Ruch racjonalizatorski nie może być »piątym kołem u wozu«

Wyobraź sobie czytelniku, że jesteś przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku. Przed chwilą w twoim gabinecie rozegrała się jedna z codziennych, kilkakrotnie powtarzających się w ciągu dnia, nieprzemysłowych scen. Do myślnego, że była to scena mieszkaniowa. Narzekającemu na brak mieszkania obywatelowi tłumaczyłeś, że budujemy w Gdańsku dużo, wskazując przez okno widoczne świeże mury. Oświadczyłeś, że wciąż jeszcze nie zaspokaja naszych potrzeb. A gdy interesant wyszedł, westchnąłeś: — ach, gdyby jeszcze co roku z kilkadziesiąt milionów złotych.

Otóż, czytelniku, możemy wygospodarować co roku miliony złotych, z których budować będziemy m. in. nowe wygodne mieszkania, rozwijając w swych zakładach ruch racjonalizatorską pracę. Wynalazczość pracowników przynosi już naszemu krajowi setki milionów złotych, a może przynieść o wiele więcej. Niestety, tkwiące w tym ruchu możliwości nie są obecnie wykorzystywane.

Niedawno odbyła się w Gdańsku wojewódzka narada racjonalizatorów, zwołana przez WRZZ. Jej przebieg wykazał, że znaczenie wynalazczości pracowników nie zostało u nas w pełni docenione. Pierwszym tego dowodem było nieprzybycie na obrady poważnej liczby zaproszonych przedstawicieli różnych zakładów. Referat

zaś i dyskusja ujawniły dalsze, liczne przykłady zaniedbań w kierowaniu tym ruchem, w walce o jego dalszy systematyczny rozwój.

Przed wszystkim, jak stwierdzili dyskutanci, kierownictwo zakładów, organizacje związkowe nie kierują wynalazczością pracowników na codzień, nie mobilizują ich do rozwiązywania drogą usprawnień technicznych zaśadniczych problemów produkcyjnych. Stowarzyszenia techniczne, personel inżynierii nie udziela właściwej pomocy racjonalizatorom — robotnikom. To wszystko zniechęca ludzi do opracowywania pomysłów, zwłaszcza że nie wiadomo jeszcze często, czy nawet po zatwierdzeniu wnioski zostaną zrealizowane, czy nie trzeba będzie miesiącami czekać na wypłatę premii.

Ruch racjonalizacji pracy — mówił m. in. sekretarz WRZZ ob. Sądej — nierazko jeszcze traktowany jest u nas jako „piąte koło u wozu”.

Ten sam zarzut wobec administracji przedsiębiorstw postawiło w dyskusji wielu uczestników narady. Taki stosunek do nowatorstwa w produkcji przewleka wprowadzenie cennych pomysłów w życie i wynagrodzenie robotników.

Należy przy tym stwierdzić, że i przepisy dotyczące realizacji zgłoszonych usprawnień nie są tak proste, co jest łatwą pożywką dla biurokracji. Mówili o tym Maria Bukar z Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego, Stefan Dłutek z Gdańskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, Czekałowicz ze Stoczni Gdańskiej

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiertarek. Rozpatrzyły go trzy komisje w Gdańsku, a teraz leży od dłuższego czasu w gabinecie ministra. A racjonalizatorzy czekają na premię od roku.

Jak wielkie tkwią rezerwy w wynalazczości pracowników przekonują najbardziej przykłady trzech przedsiębiorstw, w których sprawie rozwoju ruchu racjonalizacji pracy poświęcono należytą uwagę. Racjonalizatorzy Stoczni Gdańskiej wygospodarowali ok. 5 milionów złotych, Stocznia im. Komuny Paryskiej — 3 miliony, a Fabryka Gazomierzy w Tczewie ok. 2 milionów złotych.

W województwie gdańskim istnieje ok. 100 klubów techniki i racjonalizacji. W chwili obecnej powstaje przy WRZZ gabinet techniczny. Istnieją więc wszelkie dane, by wynalazczość pracowników rozwijała się. Możliwość ta trzeba bezwzględnie wykorzystać.

Sposobów i dróg do tego jest wiele. Trzeba jedynie, by nastąpiła zmiana stosunku administracji zakładów, personelu technicznego, aktywu związkowego do tego ważnego ruchu. Wynalazczość pracowników nie może być nadal traktowana po macoszemu. Jej szybki rozwój jest warunkiem realizacji planów produkcyjnych, obniżenia kosztów własnych.

J. Oliski

Wielkie zarzutów padło na naradzie pod adresem centralnych zarządów oraz komisji ministerialnych, decydujących ostatecznie o zastosowaniu poważniejszych wniosków. Tak trzej racjonalizatorzy ze Stoczni Gdańskiej opracowali projekt zwiększenia mocy wiert

Nowaliki w sklepach trójmiasta

Choć u nas na Wybrzeżu bywa jeszcze zima — przynajmniej chwilami — już od kilkunastu dni, w niektórych sklepach pojawiły się nowaliki: rzodkiewka, salata, szczyptorek, rabarbar, ogórki i zielona pietruszka, sprawa-



dając z woj. warszawskiego, łódzkiego i olsztyńskiego. W magazynach Ogrodniczych Zakładów Handlowych nowaliki jest dość. Zapotrzebowanie sklepów więc zależy od ich klientów, którzy, niestety, nie bardzo kwapią się do nowalijek. Np. w niedzielę w otwartych sklepach gdyńskich nie można było do stać żadnej zieloniny. Dlaczego?

Wiec protestacyjny kobiet Sopotu

Dzisiaj, we wtorek 29 bm. o godzinie 11 rozpocznie się w kinie „Polonia” ogólnomięjski wiec protestacyjny kobiet, mieszkanki Sopotu, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach. oraz przeciwko produkcji broni masowej zagłady.

Uroczyste otwarcie wiosenno-lętniego sezonu sportowego



CO GDZIE? i KIEDY?

TEATRY
Gdańsk — Wielki — „Cyrulik sewilski” — g. 19.
Gdynia — Dramatyczny — „Turcareci” — g. 19.
Sopot — Kameralny „Grzech” — godz. 19.

KINA

GDAŃSK — „Leningrad” — 18, 20; seans film. z występ. artyst. WRZESZCZ — „ZMP-owiec” — 18, 20; „Alam w cyrku” — 18, 20; „Tajemnica górskiego jeziora” — 18, 20; „Delfin” — 18, 20; „Ekspres z Norimbergi” — 18, 20; „Nowy port” — 18, 20; „Złoty ryk” — 18, 20; „Gdańsk” — 18, 20; „Wesołe zawodz” — 18, 20; „Warszawa” — 18, 20; „Jutro będzie za późno” — 18, 20; „Atlantyk” — 18, 20; „Młodość kobiety” — 18, 20; „Niedzielnicy” — 18, 20; „Gopiana” — 18, 20; „Grabówek” — 18, 20; „Kiedy się pobierzemy” — 18, 20; „Promień” — 18, 20; „Witaj słoniu” — 18, 20; „Ogłowo” — 18, 20; „Wielki ryk” — 18, 20; „Anura” — 18, 20; „Sygnal na rzec” — 18, 20; „1930 OBLUZE” — 18, 20; „Związkowiec” — nieczynne.
SOPOT — „Polonia” — 18, 20; „Ciem na rzek” — 18, 20; „Bałtyk” — 18, 20; „Ostrutne morze” — 18, 20; „Ostrutne morze” — 18, 20.

APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK, ul. Długa 54-56 WRZESZCZ, ul. Mierosławskiego 27, Sopot, ul. Rokossovskiego 21, Gdynia, ul. 22 Lipca 44, GRABÓWEK, ul. Czerwonych Kosynierów 137, ORŁOWO, ul. Boh. Stalingradu 66, NOWY PORT, ul. Oliwska 83-84, OLIVA, ul. Kaprów 4.

Początek biblioteki naukowej A. M. w Gdańsku

Od ręki Dlaczego na głodno?

Po przeszło dwóch miesiącach przerwy wznowiono kursowanie jednego pociągu po śpiesznego Warszawa — Gdynia. Jego brak dawał się aż nadto odczuwać w okresie zimowym — toteż obecnie pociąg ten ma wielkie powodzenie, mimo iż jest „uboższy” niż przedtem. Nie posiada mianowicie wagonu restauracyjnego.

Pociąg odchodzi z Warszawy Wschodniej o godzinie 18,25, a więc w porze, kiedy wszyscy są już po obiedzie, ale chyba nikt po kolacji. Jeżeli dodamy do tego, że załatwiający służbowe sprawy podróżnicy przebywają głównie w śródmieściu i musi z nich wyjechać na dworzec już mniej więcej na godzinę przed odejściem pociągu — szanse na skromną choćby przekąskę maleją do zera.

Wsiada się przeto do pociągu i jedzie „o suchej garbie” i czujemy żołądki sześć godzin. Do Gdańska i Gdyni załatwiają się po północy, w porze raczej spóźnionej już na kolację.

Wszystko to nasuwa wniosek oczywisty i jedyny pod adresem wiadomym: Dyrekcja OKP w Gdańsku i „Orbis”, kiedy w „pośpiesznym” Warszawa — Gdynia ujrzymy znów zielonkawe wagony „Orbisu”?

Z. T.

był skromny — 600 tomów po roku — 23.000 a dziś 180.000

W wypożyczalni Centralnej Biblioteki AM w Gdańsku (na terenie zespołu kliniki) jest zawsze tłoczno. 3.250 czytelników, a w tej liczbie 2.500 studentów, czytelników i uczniów — oto liczby, które ilustrują pracę biblioteki.

Zapytany na temat dziejów biblioteki jej dyrektor dr Bocheński, mówi nam krótko o minionych dziejach, podczas których dzwignęła się z ruin biblioteka i rozrosła do obecnych rozmiarów.

Wraz z powstaniem w 1945 roku Akademii Medycznej stało się konieczne stworzenie biblioteki naukowej. Skromny początek stanowiło 600 tomów, ale dzięki pomocy państwa zbiory biblioteki nieustannie rosły i już w rok potem osiągnęły 23 tys. tomów (głównie w języku niemieckim). Rocznie przybywa ponad 7 tys. nowych pozycji. I dziś biblioteka jest w posiadaniu około 180 tys. tomów. Zwiększył się również personel biblioteki, który w 1945 roku stanowiły tylko 3 osoby, ale...

Kiedy pada pytanie na temat trudności, co do mojego rozmówcy pokrywa się marsm.

O ile rektorat — oświadcza dyrektor Bocheński — podchodzi do potrzeb biblioteki z pełnym zrozumieniem, o tyle władze administracyjne AM są dla nas ową przysłowiową „kością w gardle”.

Dotychczasowy lokal biblioteki jest stanowczo niewystarczający. Magazyn biblioteczny, gdzie złożonych jest kilkadziesiąt tysięcy tomów, grozi zawaleniem. Rysujący się sufit i zalamanie w podłodze są wyraźnym ostrzeżeniem, że czas przystąpić do prac za zabezpieczających. Nie lada zrenowienie wymaga uzyskanie potrzebnych pozycji, ułożonych na półkach tuż pod sufitem.

Profesorowie Politechniki Gdańskiej

pomagają w wyborze studiów

W związku ze zbliżającym się egzaminem maturalnym, do naszej redakcji wpłynął szereg listów od profesorów Politechniki Gdańskiej, którzy chcą w ten sposób pomóc młodzieży w wyborze kierunku studiów.

Publikujemy dziś, w niezbyt znaczący skrócie, list prof. Jana Misia.

Jako profesor Politechniki Gdańskiej uznaje za swój obowiązek pomóc w wyborze studiów, przedkładając wam zawód inżyniera-mechanika.

Inżynier-mechanik ma zasadniczo dwie drogi pracy: konstrukcyjno-technologiczną i eksploatacyjną, tj. kierowanie produkcją, tworzoną przez te maszyny.

Produktowanie maszyn, narzędzi wytwórczości, jest podstawą rozwoju przemysłu. Produkty tych maszyn, to czynnik konieczny dla wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Fot. Ferster

Fot. Ferster

Fot. Ferster

Fot. Ferster

Fot. Ferster

Od roku administracja AM systematycznie „zamraża” biblioteczne fundusze, przeznaczając je na przeprawy dokumentacji nowego gmachu o łącznej kubaturze 30 tys. m³ z magazynem na 250 tys. tomów, czytelników 100 osób i salą wykładową na 200 miejsc.

Sporządzenie dokumentacji w roku bieżącym gwarantowałyby budowę nowego gmachu w r. 1956. Jest to tym ważniejsze, że w niedalekiej przyszłości praca biblioteki będzie znacznie rozszerzona przez objęcie pieczy nad bibliotekami lekarskimi w województwie gdańskim.

A tymczasem... Dyrekcja biblioteki nie może znaleźć dodatkowego pomieszczenia dla nowozakupionych książek. Niewystarczający personel fachowy uniemożliwia prowadzenie pracy bibliograficznej, stworzenie oddziału informacyjnego, niezbędnego dla propagowania nowej książki. Dotkliwie odczuwa się brak opracowania dzieł medycznych i systematycznego prowadzenia kartoteki, zalecającej aktualne tematy lekańskie.

Biblioteczni potrzebni 5 pracowników fachowych i lekarza-konsultanta, ale władze administracyjne AM „urwały” w roku ubiegłym 1 etat, uważając go za niepotrzebny.

Zapomniano o bibliotece, która coraz lepiej pracuje, prowadząc akcję społeczną m. in. doboru pozycji z zakresu BHP i alkoholizmu w zakładach pracy. Pracę w bibliotece utrudnia słabe oświetlenie, szczególnie w czytelniku. Mimo skarg studentów, pracowników i nieustannych zabiegów w administracji AM, nic się nie zmienia.

Może jednak po 10 latach pożytecznej pracy pracownicy zespołowi uda się przełamać dotychczasowe trudności, przekonać dla swej sprawy administrację AM i uzyskać nową, odpowiednią dla swych potrzeb siedzibę.

R. C.

NASZA OCENA

Koncert symfoniczny PFB

PROGRAM: H. Jabłoński: I Symfonia („Kaszubska”), L. van Beethoven: koncert fortepianowy Es-dur.

WYKONAWCY: Franciszek Rauch — fortepian, Zdzisław Bytnar — dyrygent orkiestra Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej.

Dawno już nie widzieliśmy na naszej estradzie ulubienca publiczności Wybrzeża, dyrygenta Zdzisława Bytnara, którego można uważać za specjalistę od prowadzenia prawykonań utworów współczesnych kompozytorów.

Ostatnie wykonanie Symfonii Kaszubskiej Henryka Jabłońskiego co prawda nie jest prapremierą, ponieważ już była ona wykonywana również przez Zdzisława Bytnara w maju ubiegłego roku, lecz za to zostało przygotowane znacznie starannie, co w efekcie dało bardzo ciekawą produkcję.

Henryk Jabłoński, gdańszczanin, kompozytor, znany jest raczej z kompozycji muzyki rozrywkowej. Dziełami jego oryginalnych utworów i przeróbek grają orkiestry Polskiego Radia, Rachonia i Caimera, a ostatnio napisana piosenka „Siwy włos” zyskała niebywałą popularność w całym kraju. Jego sukcesy w muzyce rozrywkowej wcale nie przeszkadzają w twórczości muzyki poważnej, czego dowodem jest symfonia kaszubska, którą można nazwać monumentalnym dziełem w pełnym znaczeniu tego wyrazu.

Nie będziemy teraz oceniać wartości tej kompozycji, ponieważ pozytywną ocenę już zamieściliśmy na tym miejscu z okazji prawykonywania jej w maju ubiegłego roku. Dodamy tylko, że naszym życzeniem jest, aby następna ośmiu symfonii Henryka Jabłońskiego były również dobre, jak ta pierwsza.

Zapowiadany laureat V Konkursu Chopinowskiego w dzisiejszym koncercie — nie przyjęliśmy. Zawód naszych melomanów z tego powodu szybko minął, bo zaproszony przez dyrektora PO i FB pianista czechosłowacki nam interesująca kreację koncertu Es-dur Ludwika van Beethovena.

Franciszek Rauch jest jedynym z najwybitniejszych pianistów swego kraju. Na Wybrzeżu staliśmy go po raz pierwszy, ale za poprzednią bytnością w Polsce koncertował z dużym powodzeniem w Warszawie, Krakowie, Stalino i w Szczecinie. Jest cenionym profesorem Akademii Muzycznej w Pradze i ma za sobą duże sukcesy pedagogiczne.

Interpretacja tego koncertu przez Franciszka Raucha nie odbiega od stylu, do którego myślimy się przyzwyczaili. Traktuje on Beethovena tak samo po wirtuozowsku, jak Liszt, toteż zagranie, jak u twórcy Polonez „Marzenia miłosne” Franciszka Liszta perliły się kaskadą gam, pasażów i oktaów.

Krótki, lecz treściwy ten koncert płytowo Państwowej Filharmonii Bałtyckiej pozostawił w słuchaczach jak najlepsze wrażenie.

Władysław Walentynowicz

O tym warto wiedzieć

PDT NIE SPRZEDAJE LOFUXU

Centralny Zarząd PDT polecił swym placówkom zlikwidować sprzedaż lofuxu.

Decyzję swą motywuje brakiem warunków dla przechowywania artykułów łatwopalnych.

WYSTAWA FOTOGRAFII W ŚWIETLICY DWORCOWEJ

W dniu 2 kwietnia o godz. 19 w sali świetlicy kolejowej dworca gdańskiego nastąpi otwarcie wystawy fotografii Woj. Odd. Pol. Tow. Fotograficznego.

Wystawa organizowana jest pod protektorem Komitetu Juwileuszowego 500-lecia Przyłączenia Gdańska do Macierzy.

Zwiedzać można co dzień od rana 3, 4, do godz. 22 do 25, 6.

MIGAWKI Wybrzeża

Nadprogramowy „Upiór”
Na ekranach kin trójmiasta weszła ostatnia doskonała komedia pt. „Upiór na sprzedaż”, nakręcona przez

Krótko o różnych sprawach

Z RYNNY ZA KOŁNIERZ

Przysiężnik jest zdrowy, to prawda, ale nie o każdej porze. Zima, i to w dodatku na ulicy, wcale nie należy do przyjemności. A ostatnio przymocowano na gmachu Poczty Głównej w Gdańsku rynne, które koniec znajduje się na wysokości III piętra i jest tak wychyleny, że woda ścieka przechodzącym za kołnierza.

Jak długo jeszcze administracja budynków stosować będzie te kłopoty? Mimo pomysłowego urzędnika wcale nie należy one do przyjemności.

BRAK WENTYLACJI

Przy okazji jeszcze jeden apel do administratora budynku Poczty przy ul. Długiej — trzeba jak najprędzej zainstalować wentylatory w hali pocztowej — bo choć teraz jeszcze chłodno, jednak mimo to odczuwa się brak świeżego powietrza. Ciepłe dni zbliżają się szybko, będzie więc jeszcze większy ruch. Warto o tym pomyśleć gwoździuściu nieniu wymogom higieny pracy.

ZA WYDAJNĄ PRACĘ OTRZYMALI ODZNACZENIA PAŃSTWOWE

Z inicjatywy rady zakładowej przy Rejonowej Zbiornicy Złomu w Gdańsku odbył się ostatnio masówka poświęcona ocenie współzawodnictwa za IV kwartał ub. r.

Zaloga RZZ przekroczyła w ostatnim kwartale plan państwowy, dostarczając naszym hutom wiele ton surowca wtórnego do przerobu.

Masówka była połączona z uroczystością wręczenia medalu 10-lecia Polski Ludowej przez członka Prezydium MRN ob. Truszczyńskiego wyróżnionym pracownikom: Janowi Kiełtycie, Stanisławowi Gruszkowskiemu, Franciszkowi Formeli i Arturowi Winklerowi.

Feliks Baran
korespondent

NAJWYŻSZY CZAS, ABY STUDENTA ZOSTAŁA NAPRAWIONA

Wiosna ub. roku dokonując inspekcji robót porządkowych na terenie Wisłoujścia zauważyłem, że przy ulicy de Piello stała dnia automatyczna jest postuata. Woda wycieka nieprzerwanym strumieniem, tworząc z ulicy istną sadzawkę, co rzecz jasna — utrudnia ruch kołowy i pieszy.

Bedąc po raz drugi przed kłopotami, stwierdziłem ponownie ten sam stan rzeczy. Uważam, że Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN powinien wreszcie temu zapobiec i polecić naprawę studni.

Wodę powinniśmy także oszczędzać.

Józef Klapacz
korespondent

Uwaga, turyści

Okręgowe Komisje Turystyki Kwalifikowanej PTTK w Gdańsku zakończyły weryfikację odznak turystycznych.

W związku z tym turyści powinni zgłaszać się do zarządu okręgu PTTK w Gdańsku (ul. Długa 45) w celu odbioru książeczki turystycznej i odznak.

OST. WIAD.

Wkrótce na ekranie



Na ekranach kin trójmiasta ukaże się w kwietniu „Aleko”, barwny film produkcji radzieckiej, zrealizowany wg opery S. Rachmaninowa na tle poematu Puszkina „Cyganie”.

Reżyseria S. Sidielow, muzyka S. Rachmaninow. Zdjęcia A. Nazarov.

Na zdjęciu: S. Kuźniecowa i M. Rejzen w jednej ze scen filmu.

CAF — CWF

3 pływackie rekordy Polski na zawodach Magdeburg — CRZZ

w Poznaniu

Na krytej pływalni w Poznaniu rozpoczęły się w sobotę 26 bm. dwudniowe, towarzyszące zawodom pływackim z udziałem zawodników najlepszego klubu NRD — Aufbau-Boerde, Magdeburg i pływaków CRZZ.

Wysoki poziom mistrzostw Wybrzeża w pływaniu

W niedzielę na krytym basenie w Gdyni zakończyły się 3-dniowe mistrzostwa pływackie Wybrzeża, w których wzięło udział ponad 200 zawodników. O wysokim poziomie mistrzostw świadczy ustanowienie klubowego rekordu Polski, 16 rekordów okręgowych oraz uzyskanie 18 klas I i kilkudziesięciu klas II.

Sztafeta Floty 4 × 100 m stylem zmiennym w składzie: Wesołowski, Mach, Salamon, Bełczyk osiągnęła czas 4:43,3, lepszy od dotychczasowego klubowego rekordu Polski.

Doskonałe wyniki na poziomie klasy mistrzostwej ustanowili Mach i Salamon. Mach, płynąc stylem klasycznym 100 i 200 m, uzyskał czasy 1:13,7 i 2:43,7, a Salamon przepłynął 100 m stylem motylkowym w czasie 1:10,2.

Wyniki: mężczyźni: 100 m st. dow. — Bełczyk (FL) — 1:01,7, 200 m st. dow. — Bełczyk (FL) — 2:20,8, 200 m st. grzb. — Czarnecki (AZS) — 2:42,2, 100 m st. klas. — Mach (FL) — 1:13,7, 200 m st. klas. — Mach (FL) — 2:43,7, 100 m st. mot. — Salamon (FL) — 1:10,2, Sztafeta 4 × 200 m st. dow. (FL) — 10:12,8, sztafeta 4 × 100 m stylem zmiennym Flota 4:43,3.

Kobiety: 100 m st. mot. — Ogorzel (Bud) — 1:35,3, 100 m st. grzb. — Konowska (Bud) — 1:34,9 (okręgowy rek. mł. dokł.), 100 m st. klas. — Mach (FL) — 1:13,7, 200 m st. klas. — Mach (FL) — 2:43,7, 100 m st. mot. — Salamon (FL) — 1:10,2, Sztafeta 4 × 200 m st. dow. (FL) — 10:12,8, sztafeta 4 × 100 m stylem zmiennym Flota 4:43,3.

Punktacja zespołowa klas I i II: 1) Flota, 2) Budowlani, 3) AZS, 4) Start, 5) Gwardia, 6) Zryw.

Klasyfikacja zresztowa klas III i młodzieżowej: 1) Kolejarz, 2) AZS, 3) Start, 4) Budowlani, 5) Flota, 6) Zryw, 7) Stal.

czewski na 100 m st. dow. wyrównał należący do niego rekord Polski — 58,4 sek.

Na 100 m st. dow. junior Frendler (Warszawa) uzyskał czas lepszy od dotychczasowego rekordu Polski juniorów 1:01,9 min.

Jako drugi na listę rekordzistów wpisał się Józef Lutomski z poznańskiej Spar-tys. Płynąc w konkurencji kra-jowej osiągnął on na 200 m st. grzb. rekordowy czas 2:32 min. Czas ten jest lepszy od oficjalnego rekordu należącego do Jaskiewicza o 2,6 sek.

Trzeci rekord, klubowy uzyskała sztafeta ZS SPAR-TA na dyst. 4 × 200 m st. dow. w składzie: Jan Lutomski, Czabak, Gremłowski i Tokkaczewski, uzyskując 9:18 min. Poprzedni rekord Polski należał do sztafety CWKS i wynosił 9:20 min.

Ponadto na wyróżnienie zasługują wyniki polskich zawodników: na 100 m st. mot. — Reczyński — 1:10,6 min., 400 m st. dow. kobiet — We-rakso — 5:39,6 min., sztafeta 4 × 100 m st. zm. — CRZZ 5:17 min. W sztafecie tej Kle-mińska przepłynęła 100 m st. mot. w czasie lepszym od rekordu Polski — 1:13,6 min. Wynik ten jednak nie może być uznany jako nowy rekord, gdyż Klemińska nie płynęła jako pierwsza zawodniczka.

W drużynie „Aufbau-Boerde“ Magdeburg najlepszym zawodnikiem był Horst Fritsch, który wygrał dwie konkurencje — 100 m st. klas. — 1:12,1 i 100 m st. mot. — 1:09,2.

Wyróżnić należy także młodego pływaka Petzerlinga, który na 100 m st. mot. wyrównał rekord juniorów NRD — 1:12,2 min.

Sparta Gdańsk i warszawska Gwardia wchodzą do Ligi koszykówek kobiet

W hali ZS Gwardii w Warszawie zakończył się 27 bm. turniej o wejście do Ligi koszykówek kobiet. Po 5-dniowych spotkaniach awans do ligi zdobyły: Sparta (Gdańsk), która zajęła 1 miejsce w turnieju, oraz warszawska Gwardia. Dalsze miejsca zajęły drużyny: 3) Sparta (Wrocław), 4) AZS (Poznań), 5) Górnik (Wieliczka).

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Dwa celne strzały

I Lechia awansuje z 9 na 5 pozycję w tabeli

Entuzjaści piłkarstwa na Wybrzeżu znowu po tylu latach mogli z całą satysfakcją dopinguować swoich pupił, „Lechia — gola!” Pod-



Bramkarz Włókniarza Szczurzyński leży, a piłka strzelona przez Goździka wpada do siatki. Tak padła druga bramka. Fot. Ferster

kreślam — z całą satysfakcją, ponieważ gdańska Lechia występując znowu w I lidze, gra z drużyną mistrza Polski jak równy z równym, z miejsca przystąpił do

Koszykarze poznańskiego Kolejarza zdobyli tytuł mistrza Polski

Po ostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo I Ligi koszykówek mężczyzn tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Kolejarza (Poznań), która w ostatnim spotkaniu pokonała

TABELA			
1) Kolejarz (Poznań)	15:3	1221:965	
2) CWKS (Warszawa)	15:3	1161:985	
3) AZS PW (Warszawa)	13:5	1173:1052	
4) Gwardia (Kraków)	10:8	1048:980	
5) Sparta (Gdańsk)	9:9	1102:1157	
6) Włókniarz (Łódź)	8:10	1063:1089	
7) Kolejarz (Warszawa)	7:11	1140:1163	
8) AZS (Toruń)	5:13	1212:1348	
9) Stal (Poznań)	5:13	970:1208	
10) Sparta (Kraków)	3:15	1130:1309	

gwałtownych ataków i w 3 min. po wolnym bitem przez Goździka, Kobylański zdobył prowadzenie dla Lechii. W 10 min. później Goździk przejmując piłkę od Czuby i silnym strza-łem zdobył drugą bramkę. Od tej chwili tempo gry nie co słabnie i do głosu coraz częściej dochodzą goście. Atak Włókniarza gra jednak nieskutecznie i wynik meczu nie ulega już zmianie.

Składy drużyny: LECHIA: Gronowski II, Kupecz, Korynt, Kusz, Musiał, (Czuba la), Kaleta, Gronowski I, Jurczyk, (Musiał), Goździk, Nowicki, (Jurczyk), Kobylański. Trener Forys.

WŁÓKNIARZ: Klaczek, (Szczurzyński), Stusio, Wlazły, Baran, Janczyk, Urban, Jezierski, Piłarski, Szymborski, Soporek, Koźmiński. Trener Król.

Lechia (Gdańsk) — Włókniarz (Łódź) 2:0.

Górniki (Radlin) — Gwardia (Bydgoszcz) 2:0.

CWKS (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 3:0.

Gwardia (Warszawa) — Polonia (Bytom) 7:1.

Kolejarz (Poznań) — Stal (Sosnowiec) 0:0.

Ruch (Chorzów) — Garbarnia (Kraków) 3:0.

TABELA			
1) Stal Sosnowiec	3:1	4:0	
2) CWKS Warszawa	3:1	4:0	
3) Ruch Chorzów	3:1	3:0	
4) Gwardia Warszawa	2:2	7:1	
5) Lechia Gdańsk	2:2	2:1	
6) Kolejarz Poznań	2:2	0:0	
7) Garbarnia Kraków	2:2	0:3	
8) Włókniarz Łódź	2:2	1:2	
9) Górnik Radlin	2:2	2:4	
10) Polonia Bytom	2:2	2:7	
11) Gwardia Bydgoszcz	1:3	0:2	
12) Gwardia Kraków	0:4	0:4	

II LIGA PIŁKARSKA

Druga niedziela rozgrywek II Ligi piłkarskiej przyniosła dużą niespodziankę w postaci porażki krakowskiego CWKS z bydgoskim CWKS 1:4 (1:2). Zdecydowane zwycięstwo odniosła na własnym boisku silna drużyna Stali Naprzód (Lipiny) nad chorzowskimi Budowlanymi AKS 2:0 (1:0). Zawiedli także piłkarze gdańskiej Stali, przegrywając z Górnikiem (Zabrze) 2:1 (2:1).

W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Górnik (Bytom) — Gwardia (Kielce) 2:3, Górnik (Wałbrzych) — Sparta Tarnovia 3:1, Sparta Cracovia — Budowlani (Opole) 1:1, Sparta (W-wa) — Kolejarz (Leszno) 0:0.

TABELA			
1) CWKS Bydgoszcz	4:0	5:1	
2) Górnik Zabrze	4:0	4:1	
3) Stal Lipiny	3:1	2:0	
4) Górnik Wałbrzych	3:1	4:2	
5) Cracovia	3:1	2:1	
6) AKS Chorzów	2:2	4:3	
7) Kolejarz Leszno	2:2	1:1	
8) Gwardia Kielce	2:2	4:1	
9) Górnik Bytom	1:3	3:4	
10) Budowlani Opole	1:3	1:2	
11) Stal Gdańsk	1:3	1:3	
12) Sparta Warszawa	1:3	1:1	
13) CWKS Kraków	1:3	1:4	
14) Sparta Tarnów	0:4	1:4	

Kolarski wyścig na przełaj o mistrzostwo Wybrzeża

Kolarze Wybrzeża rozpoczęli tegoroczny sezon sportowy, startując w niedzielę 27 bm. w mistrzostwach województwa na przełaj. Na trudnych trasach 10, 15 i 25 km startowało 64 kolarzy, spośród których najlepiej wypadli zawodnicy Budowlanych.

Na dystansie 10 km zwyciężył Maza (Bud.) — 18,59 przed Klüberem (Zryw) 19,23 i Kupniewskim (Stal) 19,29. Duży sukces odnieśli kola-

Sukces młodych bokserów

Wybrzeża Dudczak i Polleks mistrzami Polski juniorów

(Tel. własny ze Stalino-

grodu)

W poniedziałek wieczorem zakończony został w Stalino-grodzie pięciodniowy turniej o indywidualne mistrzostwo Polski juniorów w bok-sie. Reprezentacja gdańska mimo osłabienia brakiem Wielgosza (nadwaga) i Lisa (nieodpuszczony przez lekarza) zajęła w ogólnej punktacji zespołowej zaszczytne drugie miejsce (za Pozna-niem), wyprzedzając pozosta-łe 17 okręgów. Indywidualnie tytuły mistrzów Polski zdobyli:

Wychowanek gdańskiej Stali Dudczak w wadze piórkowej, oraz z gdańskiego Kolejarza Polleks II — w śred-niej.

A. Skot.

Sportowcy LZS zwyciężają w marszu „Ostatnim Szlakiem Generała-Bohatera”

W niedzielę odbył się ostatni V etap tradycyjnych marszów patrolowych „Ostatnim Szlakiem Generała Bohatera Rewolucyjnego Karola Świerczewskiego”.

W punktacji ogólnej zwyciężył niespodziewanie patrol LZS Rzeszów — województwo — 206 pkt., odbierając Gwardii puchar przechodni KW PZPR.

CYTelnik

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony: Centrala 350-41, Sekretariat 335-60, Dł. Miejski 313-97, Dł. Sport 335-65, Smiało i szczerze 345-17, Red. nocny 335-66, Pismo redakcyjne 335-66, Dł. Miejski 335-59, Dział finansowy 320-94, Centrala 350-41, Ogłoszenia 335-80, Pismo wydawnicze Instytut Prasy „CZYTELNIK”

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” przyjmują listownie — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism

Druk Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk

Zam. 1125 — W-6-3093

FACHOWCY POSZUKIWANI

Tynkarzy — murarzy przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 14/16, I piętro, pokój 12. 721-K

2 ślusarzy — mechaników zatrudnia od zaraz Rumiańskie Zakłady Garbarskie w Rumii — Zagorzu, Al. Sobieskiego 39. 780-K

2-eh inżynierów lub techników drzewiarzy, ze znajomością prac szklarskich, zatrudnimy. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Gdańska 45, Stacja Jachtowa, Gdańsk — Stogi, ul. Sienna 40. Telefon — 348-06. 769-K

Inżyniera lub technika na gospodarkę narzędziową i technikę normowania ze znajomością obróbki skrawania, technika — mechanika ze znajomością planowania warsztatowego, oraz wykonywania kwalifikowanych tokarzy i wytyczarzy zatrudni od zaraz Gdańska Fabryka Wyrobów Metalowych w Gdańsku, ul. Łąkowa 35/38 po uprzednim skierowaniu z Urzędu Zatrudnienia.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

Gdynia, parcele budowlane na 500 metrów 18.000 — sprzedaje Biuro Gdynia, Sieroszewskiego 6. 2043-G

KUPNO

AUTOMAT do wyrobu pi-netek technicznych, drugi do spinaczy kupie. Szczegółowe oferty: Warszawa, Nowogrodzka 48/2. Bobrowski. 776-K

SPACEROWY wózek bliźniaczy kupie, głęboki w dobrym stanie oraz biurko sprzedam. Sopot, Czerwonej Armii 35. Dubowski.

ZAMIENIENIE elektryczna maszyny do podnoszenia o-czek — na maszynę do szycia gabinetowa „Singer”. Gdynia, Skwer Kościuszki 24-2. 908-P

KUPIE rower lekki w bar-dzo dobrym stanie. Gdynia, tel. 20-47. 908-P

NAMIOT, materace kupie. Gdynia, Reja 4-5a, tel. 42-53. 2051-G

KUPIE komplet rur do kotła 8 m kw. powierzechni ogrzewawczej do ciepłarni — Ofertę z podaniem ceny: Głab, Pułankowice, pow. Krasńnik. 2054-G

NAUKA

PISANIA na maszynie na kursie początkowym (korespondencyjnym) uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. PRL. Dział Kursów Zaojczych, Poznań, ul. Chelmonskiego 7.

ZGUBY

POZOSTAWIONA dnia 22 marca wieczorem, w pocia-gu Gdynia — Bydgoszcz, teckie, uprasza się oddać najbliższemu posterunkowi MO lub Szopieńskiej, Kościelnej — Fajera 5 — za wynagrodzeniem. 2055-G

DOMANSKI Jerzy, Gdańsk — Narwik, Marynarki Polskiej 14 — zgubił legitymację szkolną nr 072204. 2044-G

STARNOWSKI Andrzej — Gdańsk, Blakupa 30 — zgubił legitymację. 2053-G

JANUSZ Andrzej, Gdynia, Świętojańska 92/94 m. 9 — zgubił leg. szkolną nr 072835 — wydana przez Technikum Łączności w Gdańsku. 901-P

KRÓLIKOWSKI Marian — Gdańsk, Zakopiańska 14 — zgubił przepustkę stała Sto-czni Gdańskiej. 2054-G

MIEJSKI Handel Detaliczny, Art. Przem. — Różny, Przedsiębiorstwo Państwowe Komis w Gdyni — ul. Świętojańska 66 — unie-ważnia kwit nr 3043, sklepu komisowego nr 24. 903-P

UNIEWAŻNIA się zgubio-na pieczątkę okrągłą, metalowa nr 44 Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych nr 2. 2046-G

RÓŻNE

OBYWATELA, który prze-jedźdając rowerem 19.3.55 godz. 17, Sopot, Dąbrów-skiego — podniósł starszą osobę z chodnika, podpro-wadził do domu nr 8 i pro-si się o podanie swego adresu dla Gozdek Konstan-cji. — Sopot, Dąbrów-skiego 6. 2021-G

IGLY do podnoszenia o-czek najwyższej jakości gwarantowane polecamy. Wszelkie naprawy igiel, maszynek rzetelnie, szybko wykonujemy. P.na „Ter-rax”, Poznań, Kołchanowskiego 5. 783-K

OBEŁGĘ rzuconą w stanie nietrzeźwym w dniu 15 bm. na 2-ec przewoźniczącego Kom. Rejonowego nr 14 Gdynia — W. Kack ob. Zy-wickiego Józefa — odwołu-je i przeprasza Blok Ger-hard, Wielki Kack, Kasz-tanowa 4. 2065-G

WILK szary przybłąkał sie. Wrzeszcz. — Waryńskiego 43/33. Po 3 dniach uważam za własność. 2074-G

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią, łuk susowe — zamienie na podobne 3-4-pokojowe na trasie Gdańsk — Gdynia, Gdańsk, Zakopiańska 8c m. 6. 2069-G

MIESZKANIE dwupokojowe z ogródkiem, możli-wość trzymania inwentarza. Wrzeszcz, Miedzianna 16 zamienie na większe trzy, czteropokojowe we Wrzeszczu. 2018-G

2 POKOJE, osobne wej-scia, powierzechn. 40 m kw. z dużą kuchnią, działka w Sopocie zamienie na dwa pokoje mniejsze z kuchnią w Gdyni, ewent. Sopot. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2022”

DWÓCH studentów P. G. poszukuje wolnego pokoju lub małego mieszkania. Dobre warunki do o-mówie-nia, nawet wiadomości za wynagrodzeniem. Sikora Adam, Gdańsk — Wrzeszcz, Sienkiewicza 5 m. 1.

SŁONECZNE 2 pokoje z kuchnią, wygodami, (par-ter), ogródkiem, centralne ogrzewanie Wzgórze Nowotki zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w Gdyni lub Sopocie. Tel. 36-07.

SAMOTNY inżynier poszu-kuje pokoju sublokatorskiego. Oferty kierować — Gdańsk 6, poste restante — Bazgier. 890-P

ZAMIENIENIE pokój z kuch-nią, z wygodami — na dwa pokoje w centrum Gdyni. Tel. 28-88. 900-P

SAMOTNY kłwaler poszu-kuje pokoju sublokatorskiego. Oferty kierować — Gdańsk 6, poste restante. Podgórski. 902-P

2 POKOJE z kuchnią w centrum Łodzi — zamienie na podobne w Gdyni. Wia-domość Łódź, Sienkiewicza 67 m. 10. Tabla. 779-K

2 STUDENTÓW Politechni ki Gdańskiej poszukuje po-koju w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „873”. 873-P

SOLIDNY student Akade-mii Medycznej poszukuje pokoju przy rodzinie we Wrzeszczu lub Oliwie. Wa-runki do omówienia. Wia-domość Pracownia Czapiek, Wrzeszcz, Hibnera 10 (Mor-ska). 2068-G

ZAMIENIENIE pokój z kuch-nią w Gdańsku — Dolnym, Sempolowskiego 6-16, na ta-kie samo lub większe w trójmieście, godz. 16-18.

GARAŻ w śródmieściu Gdyni — pilnie poszukiwa-ny. Tel. 38-38 (po połud-niu). 920-P

WE Wrocławiu pilnie za-mienie komfortowe 3-poko-jowe mieszkanie — na mie-szkanie w trójmieście. Wia-domość Sopot, Stalina 769 (pracownia cholewek).

ZAMIENIENIE pokój z uży-walnością kuchni, komfor-tem w Krakowie przy Pa-ku Krakowskim — na po-dobne w Gdyni. Wia-do-mość: Gdynia, tel. 57-16 w godz. 8-9. 2059-G

PRACA

POTRZEBNA natychmiast pielęgniarka z referencja-mi do niemowlęcia. Gdynia, tel. 12-18. 905-P

POMOC domowa potrzeb-na zaraz. Sopot, Reja 12c. 904-P

POTRZEBNA pomoc domo-wa. Wrzeszcz, ul. Rutkow-skiego 43 m. 3. 2032-G

POTRZEBNY uczeń do warsztatu ślusarskiego. M. Bronski, Gdynia, Czerwo-nych Kosynierów 70.

PRZYJMĘ pracę maszyno-pisanie, księgowość — w godz. popołudniowych. Tel. 45-84, od 8-15. 915-P

POSZUKUJE gosposi z do-brym poleceniem. Sopot, Paderewskiego 3, parter.

SPRZEDAŻ

WÓZEK sportowy dla bliź-niat sprzedam. Wrzeszcz, Zbyszka z Bogdańca 37.

NUTRIE sprzedam. Oliwa, Liczmańskiego 5-5.

MOTOCYKL DKW 200 cm w dobrym stanie sprze-dam. Lemańczyk, Malbork, ul. Zymierskiego 27 m. 5, tel. 291. 878-P

WIROWKĘ do mleka no-wą, z własnym postumen-tem „Alfa Lawal” nr 10, 750 l na godzinę, 48 obro-tów na minutę korbą, cena 4.200 zł sprzedaje Helena Mar-cinkowska, Gdynia, Korze-niowskiego 14-1. 828-P

KIOSK sprzedam. Wia-do-mość Wrzeszcz, ul. Koiber-ga 12, po godz. 16.

GARAŻ blaszany — sprze-dam. Wia-domość tel. 525-75.

WIERTARKĘ elektryczną ręczną, wraz ze stojakiem sprzedam. Gdynia, ul. Czer-wonych Kosynierów nr 53.

MASZYNĘ do pisania — „Continental” radio „Ag-fa” — sprzedam. Gdynia, Świętojańska 31/6.

WÓZEK głęboki koszyko-woy, czeski sprzedam. Gdynia, Nowogrodzka 27/1, od 16-18. 904-P

KASĘ pancerną sprzedam. Informacje Zofia Ziomek, Kościelna, Plac 1 Maja 15. 907-P

ROWER chłopców w do-brym stanie sprzedam. So-pot, Paderewskiego 3 (par-ter), tel. 525-01. 912-P

RADIO „Syrena” z adapte-rum sprzedam. Trzeszkie-wicz Marian, Gdynia, Ka-sprzaka 13/12 (w godz. od 16). 918-P